

## W DRZEWO NA „OBWODNICY”



mochodem marki Daewoo Kalos, na prostym odcinku zjechała na prawy - tam samochód uderzył w krawężnik, a następnie w drzewo znajdujące się na pasie zieleni. Auto poruszało się od kina/ul. Zamkowej w kierunku ronda. W samochodzie (na ostrzeszowskich tablicach rejestracyjnych) oprócz kierującej znajdowało się dziecko. Obie osoby zabrała karetka pogotowia.

Powodem wypadku mogło być zasłabnięcie kierowcy.

Sprawę badają policjanci z drogówki.

W poniedziałek (15 lipca), przed godz. 15.00, na ul. Armii Krajowej (potocznie nazywanej obwodnicą) w Ostrzeszowie kobieta, kierująca sa-

## NIE USTĄPIŁ W SIEDLIKOWIE



Na tym skrzyżowaniu w Siedlikowie już w przeszłości dochodziło do kolizji. W piątek (12 lipca), po godz. 14.00, zdarzyła się kolejna.

Zawinił 23-letni mieszkaniec gminy Mikstat, który kierował peugeotem 407 - to on, będąc w rejonie skrzyżo-

wania, nie zastosował się do znaku „STOP”, nie udzielił pierwszeństwa i doprowadził do zderzenia z jadącą drogą główną, skodą octavią - za jej kierownicą siedział 51-latek, również z gminy Mikstat. Oba auta zostały dość

mocno pokiereszowane, zadziałył poduszki powietrzne.

Kierowcy byli trzeźwi. Policjanci zatrzymali sprawcy uprawnienia do kierowania, a do sądu skierowali wniosek o ukaranie go.

## WPADŁ W PUŁAPKĘ



Jaki jest stan dróg w naszym kraju, każdy wie. Wczorajszego popołudnia (15 lipca) w Ostrzeszowie dość boleśnie doświadczył tego kierowca opła astry.

Do tej sytuacji doszło na podrzędnej uliczce, równoległej do ul. Kościuskiej w Ostrzeszowie. Pokażna dziura w nawierzchni i sąsiadująca z nią studzienka spowodowały rozbitcie w samochodzie miski olejowej.

Ze względu na wyciek oleju dalsza jazda była niemożliwa. Uszkodzonym oplem zajęła się autolaweta, a plamą oleju na jezdni - strażacy. Na miejsce wezwano również policję. Ciekawe, czy zarządca drogi pokryje koszt naprawy samochodu...

## KOLIZJA NA LEŚNEJ



W czwartek (11 lipca), ok. godz. 15.00, na ul. Leśnej w Ostrzeszowie doszło do kolizji dwóch volkswagenów - golfa i caddy. Przypuszczalną przyczyną zdarzenia było wymu-

szenie pierwszeństwa. Nikt nie doznał obrażeń, skończyło się na potłuczonych autach.

## EWAKUACJA OSTRZESZOWSKIEGO URZĘDU

W środę (10 lipca), ok. godz. 10.00, mieszkańców Ostrzeszowa zaniepokoiły sygnały syren oraz widok pędzących wozów bojowych. Ci, którzy natknęli się na zamieszanie pod Urzędem Miasta i Gminy, z przejęciem pytali, co się dzieje - trzeba przyznać, że wyglądało to poważnie.

Uspokajamy - to tylko ćwiczenia. Strażacy muszą być gotowi na wszelkiego typu sytuacje i takie „manewry” mają za zadanie m.in. udoskonalać ich umiejętności.

Scenariusz ćwiczeń zakładał, że na korytarzu urzędu ktoś rozpylił substancję drażniącą. Służby musiały przeprowadzić ewakuację pracowników i interesantów magistratu - ze względu na padający w tym dniu deszcz wszyscy przeszli do sali sesyjnej. Następnie trzeba było sprawdzić, czy w budynku są jeszcze jakieś osoby, przewietrzyć pomieszczenia i, dla pewności, użyć specjalnych detektorów, które wykrywają substancje chemiczne.



## Marazm na skrzyżowaniach

Nasi zmotoryzowani czytelnicy zwracają uwagę na przejazd przez skrzyżowanie z „11” ulicy Piastowskiej i Kościuszki. Problem pojawił się podczas trwającego remontu drogi krajowej. Chodzi o nierówności, jakie trzeba w tym miejscu pokonać, wyjeżdżając właśnie z Kościuszki lub Piastowskiej. Aby wykonać ten manewr

bezpiecznie, kierowcy, po tym jak „dostaną” zielone światło, muszą dwa razy mocno zwolnić - przy wjeździe na nowy, wyższy „dywanik” krajówki i przy zjeździe z niego - obecnie (tymczasowo) jest tam coś w rodzaju progów zwalniających. Szczególnie w godzinach szczytu bardzo utrudnia to ruch.

Może warto rozważyć zmianę w cyklach sygnalizacji?

(r)

## W POGONI ZA AGRESYWNĄ ŚWINIĄ

Wieczorem (11 lipca) w Doruchowie doszło do niecodziennego zdarzenia. Z jednego z gospodarstw uciekła świnia - knur. Gdy poczuł zapach wolności, zachowywał się agresywnie w stosunku do gospodarza i innych osób, znajdujących się w okolicy (ul. Tokarska).

Na miejsce skierowano jednostkę OSP, jednak próba schwymania świnia zakończyła się fiaskiem - akcją, która trwała dwie godziny, utrudniały wysokie zboża - zwierzę, niezau-

ważone, przemieszczało się w tym gąszczu. Oczywiście właściciel we własnym zakresie dalej podejmował działania.

(r)

## BANER POD SPECJALNYM NADZOREM?



fol. M. Radziszewski

O tej, dość kuriozalnej, sytuacji poinformował nas czytelnik, który przez kilka dni gościł u rodziny w Ostrowie Wlkp. Zauważył, że na ostrowskim ratuszu zawisł sporych rozmiarów baner, informujący o 100-leciu policji. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że baner niestannie strzegą policjanci - jeden, a czasem nawet dwa radiowozy.

Postanowiliśmy to sprawdzić - i rzeczywiście, baner wisi, a w pobliżu i stoi radiowóz. Okoliczni mieszkańcy i przechodnie potwierdzają, że zwrócili uwagę na stałą obecność policji w tym miejscu w ostatnim miesianiu (baner został powieszony w minionej piątek). Być może to zbieg okoliczności, bo miejsce jest dość newralgiczne, ale jeśli patrol wysyłane są dla bezpieczeństwa... baneru, to sprawa, jak mówi młodzież, jest dość „gruba”. Tym bardziej że w pobliżu są kamery miejskie, czyżby więc okazały się tylko nieprzydatną zabawką?

Mamy nadzieję, że policjanci strzegą jednak bezpieczeństwa ludzi, a nie, warte go ok. 300 zł, baneru, nawet jeśli dotyczy policji.

Według portalu Ostrów24.tv, który jako pierwszy zauważył i zajął się oraz opisał tę sytuację, „specjalne” patrole nie zareagowały nawet na pijących piwo 15 metrów dalej ani na luksusowe samochody, przejeżdżające przez Rynek mimo zakazu. Czyżby więc nasz czytelnik miał rację?

## KUPIĘ KAŻDE AUTO



całe lub uszkodzone

Odbiór własnym transportem!!!

tel. 695 260 850